

Amerykanie deportowali rekordową liczbę Kubańczyków

9 stycznia 2022

Tylko w ciągu trzech dni na przełomie grudnia i stycznia do wybrzeża Stanów Zjednoczonych udało się dopłynąć rekordowej liczbie 119 Kubańczyków. Wszyscy zostali już deportowani z powrotem na Kubę, co przy okazji ubiegłorocznych protestów na tej wyspie zapowiadał zresztą amerykański sekretarz bezpieczeństwa Alejandro Mayorkas.

Straż Przybrzeżna USA poinformowała, że w ciągu trzech dni odesłała z powrotem na Kubę blisko 119 imigrantów, którzy mieli dotrzeć dwunastoma łodziami w rejon Cieśniny Florydzkiej. W ciągu pierwszych trzech miesięcy roku podatkowego 2022 do amerykańskiego wybrzeża miało dotrzeć łącznie 586 imigrantów. Wcześniej w 2021 roku zatrzymano ich łącznie 838.

Służby Stanów Zjednoczonych twierdzą, że w każdym przypadku udało im się „zabezpieczyć granicę kraju i zapobiec tragizmowi niebezpiecznych podróży morskich”. Kubańskie władze mówią z kolei o największej deportacji od co najmniej czterech lat. Tamtejsze media pokazały natomiast Kubańczyków przewiezionych łodzią przez Amerykanów.

W lipcu ubiegłego roku na Kubie miały miejsce duże protesty przeciwko polityce tamtejszych władz. Szybko jednak wygasły, między innymi z powodu działań kubańskich służb bezpieczeństwa. Od tamtego czasu notowana jest zwiększona liczba prób nielegalnego przekroczenia amerykańskiej granicy przez kubańskich imigrantów.

Obecne władze USA bardzo szybko zareagowały na ewentualne konsekwencje kubańskich protestów. Sekretarz bezpieczeństwa wewnętrznego Alejandro Mayorkas ostrzegał bowiem, że Kubańczycy opuszczający wyspę nie zostaną przyjęci przez jego

kraj.

Na podstawie: AlJazeera.com, WNP.pl

Źródło: Autonom.pl